№ 225. Sobota 3. Października 1857. Rok wydania 47.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Środy, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. Insercya od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.
Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Portugalia. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Holandya. — Włochy. — Niemce. — Szwecya. — Rosya. — Turcya. — Azya. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Kronika.

Monarchya Austryacka.

Sprawy krajowe.

(Cesarski patent menniczy z 19. września. — Dokończenie.)

Artykuł 11. Przy wybijaniu miedzianej monety zdawkowej przebijać się będzie funt miedzi w stopięćdziesiąt setnych częściach.

Zdawkową monetę miedzianą składają:
Sztuki trzysetne.
Sztuki razsetne.
Sztuki pięciotysięczne.

Średnica sztuki trzysetnej ustanawia się na 25; sztuki jednosetnej na 19, a sztuki pięciotysięcznej na 17 milimetrów.

Prawa strona monety miedzianej ma orła w koronie z opisem:
K. K. OESTERREICHISCHE SCHEIDEMÜNZE.

Lewa strona ma w wieńcu dębowym liczbę setnych części „3", „1", albo „$^5/_{10}$", pod sobą rok wybicia monety.

Krawędź będzie gładka.

Artykuł 12. Przedziurawione albo w jaki inny sposób, nie przez zwyczajny obieg na wadze umniejszone, równie jak podrobione monety całkowite zdawkowe nie będą przyjmowane zapłatą, ani w kasach rządowych i publicznych, ani w handlu prywatnym.

Artykuł 13. Następujące monety będą wybijane w złocie:
1. Korona po $^1/_{50}$ funta czystego złota.
2. Półkorony po $^1/_{100}$ funta czystego złota.

Artykuł 14. Korona i półkorony będą nazwane „Vereinsgoldmünzen" (złotą monetą związkową.)

Stosunek w przysadzie złotej monety związkowej postanawia się na $^{900}/_{1000}$ złota i $^{100}/_{1000}$ miedzi. A przeto 45 koron i 90 półkoron będą ważyć funt.

Średnica u korony postanawia się na 24 millimetrów, u półkorony na 20 millimetrów.

Prawa strona będzie mieć Nasze popiersie z napisem:
FRANZ JOSEPH I. V. G. G. KAISER V. OESTERREICH.
(Franciszek Józef I. z Bożej łaski Cesarz austryacki.)

Odwrotna strona będzie zawierać nazwę monety i liczbę roku wybicia w otwartym wieńcu z liści dębowych z napisem u góry:
VEREINSMÜNZE,
(moneta związkowa)
niżej, przy koronach
50 EIN PFUND FEIN,
(jeden funt czysty)
przy półkoronach
100 EIN PFUND FEIN
(jeden funt czysty).

Brzeg będzie gładki i wklęsłem pismem zawierać godło:
MIT VEREINTEN KRAEFTEN
(z połączonemi siłami).

Artykuł 15. Odstąpienie mniej lub więcej przy wybijaniu złotych monet związkowych z zachowaniem wyrażonej w artykule 6. zasady niemoże w pojedynczej sztuce wynosić na czystej próbie więcej jak $^2/_{1000}$, na wadze więcej jak $2^1/_2$ tysiącznej części.

Artykuł 16. Złota moneta związkowa nie zastępuje w wypłatach prawną walutę srebra; dla tego nikt nie jest obowiązany przyjmować ją w miejsce prawnej monety srebrnej.

Względem przyjmowania złotej monety związkowej w kasach rządowych upoważniamy Naszego ministra finansów wydać rozporządzenia stosowne do menniczego traktatu z 24. stycznia 1857.

Artykuł 17. Za ważne uznają się tylko takie złote monety związkowe, które mają wagę normalną $^1/_{45}$, odnośnie $^1/_{90}$ funta z pozwolonem odstąpieniem wagi $2^1/_2$ tysiącznej części (Passirgewicht), przypuściwszy, że i to przyzwolone odstąpienie wagi tylko przez zwyczajne starcie w obiegu powstało.

Złote monety związkowe, które od wagi normalnej odstępują więcej jak $2^1/_2$ tysiącznej części, nie wolno naszym kasom, ani publicznym zakładom, zostającym pod osobnym dozorem państwa, mianowicie instytutom pieniężnym i kredytowym, tudzież bankom na powrót puszczać w obieg, lecz muszą być oddawane do przetopienia Naszym menniczym urzędom.

Przy przyjmowaniu takich niepełnoważnych złotówek, potrącą kasy rządowe za każdy na normalnej wadze $^1/_{45}$ odnośnie $^1/_{90}$ funt. brakującą $^1/_{10}$ tysiączną część funta (ass) stosowną wartość z dodatkiem kwoty $^1/_2$ procent kursu kasowego za koszta przebicia.

Złote monety związkowe, przy których brakuje więcej niż pięćtysiączna część wagi normalnej $^1/_{45}$ odnośnie $^1/_{90}$ funt, skoro się pojawią w kasach rządowych, będą albo zatrzymane za wynagrodzeniem wartości złota z potrąceniem $^1/_2$ procent za koszta przebicia, albo też właścicielowi wzrecz oddane, uczyniwszy je przez nacięcie lub w jaki inny sposób niezdatnemi do obiegu jako monety.

Artykuł 18. Dla ułatwienia rachunku według wartości koron, będzie korona podzielona na dziesięć części pod nazwą „Kronzehntel" (dziesiąta część korony) z dalszem decymalnem stopniowaniem.

Artykuł 19. Będą wybijane jako moneta handlowa takzwane talary lewantyńskie z wizerunkiem świętej pamięci Cesarzowy Maryi Taresy i z liczbą roku 1780 w ówczesnej wadze i dosadzie, jak dotychczas 12 talarów z jednej grzywny wiedeńskiej (0,561288 funt) czystego srebra, czystej wagi 13 łutów 6 granów ($83^1/_3$—1000).

Artykuł 20. Będą także bite dukaty austryackie, jak dotychczas, $81^{183}/_{355}$ sztuk z grzywny wiedeńskiej (0,561288 funt.) czystego złota, czystej wagi 23 karatów 8 granów ($986^1/_9$ (1000) jako moneta handlowa.

Artykuł 21. Wszystkie monety, których wybicie tym patentem jest nakazane, z jedynym wyjątkiem talarów lewantyńskich, będą w pierścieniu bite, a obwódka ich na obu stronach składa się z płytkiego rąbka, którego wewnętrzny obwód otaczają perełki (leżąca perła przy perle).

Wszystkie monety będą nosić znamię mennicy, a mianowicie literę:
A. za znamię Wiedeńskiej,
B. Kremnitzkiej,
E. Karlsburgskiej,
M. Medyolańskiej a
V. Weneckiej.

Artykuł 22. Zacząwszy od 1. listopada 1857 nie będą już w Naszych mennicach wybijane inne monety, jak tylko te, które w tym patencie są przytoczone. Zastrzega się jednak, wybijanie oznaczonych artykułami 5 i 13 monet na pamiątkę wypadków historycznych albo dla szczególnych zamiarów ze stęplem, który przez Nas od czasu do czasu potwierdzony będzie.

Artykuł 23. Znajdujące się w prawnym obiegu monety mają tak długo zostawać, aż pokąd względem nich zgodnie z przepisami traktatu menniczego dalszych rozporządzeń nie wydamy.

Stosunki obrotu monety i zastosowanie nowej waluty do stosunków prawnych, będą przez Nas osobnemi rozporządzeniami postanowione.

Artykuł 24. Nasz minister skarbu ma polecenie przepowiedzieć patent niniejszy.

Dan w Naszym letnim zamku w Laxenburgu dziewiętnastego dnia miesiąca września w tysiąc ośmsetnym pięćdziesiątym siódmym, Naszego panowania w dziewiątym roku.

Franciszek Józef m. p. (L. S.)
Hrabia *Buol-Schauenstein*, m. p. Baron *Bruck*, m. p.
Z najwyższego rozkazu: *Ransonnet*, m. p.

(Cesarz Jego Mość przybył do Drezna. — Wiadomości bieżące.)

Wiedeń, 30. września. C. k. ministeryum domu cesarskiego i spraw zewnętrznych otrzymało następującą depeszę telegraficzną c. k. ambasadora księcia Ryszarda Metternicha:

„Drezno, 29. września. Jego c. k. apostolska Mość przybył tu dziś o godzinie 4. po południu w najlepszem zdrowiu. U dworca kolei przyjmowali Najj. Pana z wielką uroczystością Jego Mość Król saksoński i wszyscy obecni tu książęta."

— Jego Cesarzew. Mość najdostojniejszy Arcyksiążę Ludwik odjechał 28. b. m. o godzinie $4^1/_4$ po południu z Salcburga z powrotem do Ischlu.

— Uroczystość imienin Jego c. k. apost. Mości będzie dwór obchodzić w tym roku w Ischlu.

— Ich królewicz. MM. hrabia i hrabina Trapani odjechali wczoraj zrana koleją północną do Drezna i udadzą się ztamtąd do Berlina.

— Zagraniczni jenerałowie i oficerowie, którzy znajdowali się na manewrach w obozie pod Parendorf, rozjechali się wczoraj do Hanoweru, Badenu, Szwerynu, Drezna i td.

— Fml. książę Jabłonowski zachorował niebezpiecznie od kilku dni i dotąd niezaszła żadna zmiana w stanie słabości. Kilku krewnych przybyło wczoraj odwiedzić go z Krakowa i Klausenburga.

Portugalia.

(Mianowania w ministeryum. — Ordery rosyjskim oficerom. — Posiłki do Indyi. — Wybory.)

Ostanią pocztą nadeszły z **Lizbony** następujące wiadomości: Jenerał Conceiro, dawniej namiestnik wyspy Madeiry, gdzie odznaczył się podczas cholery, został mianowany ministrem wojny, któryto urząd wicehrabia de Sa da Bandeira dotąd tymczasowo tylko piastował. Ministeryum sprawiedliwości nie jest jeszcze obsadzone, i zapewne nastąpi to dopiero po załatwieniu sprawy konkordatu z stolicą apostolską.

Król Dom Pedro V. nadał rosyjskiemu admirałowi Behrens i kilku oficerom jego order „Wieży i Miecza" za przysługę, jaką wyświadczyła niegdyś załoga jego eskadry podczas pożaru w Lizbonie.

Namiestnik Gay w Indyach wschodnich (Dehkan) miał zażądać posiłków wojskowych dla zapobieżenia temu, ażeby powstanie w Indyach angielskich nie rozszerzyło się także na posiadłości portugalskie.

— Do Izby drugiej wybierają teraz 22 nowych deputowanych.

Hiszpania.

(Ułaskawienie. — Proklamacye republikańskie. — Depesza z 26. września.)

Madryt, 23. września. Królowa ułaskawiła pewnego gwardzistę municypalnego, który miał być rozstrzelany za niesubordynacyę. — Rząd skonfiskował liczne proklamacye republikańskie, a oraz instrukcyę wydaną dla tych, którzyby przyłączyli się do będącego w projekcie towarzystwa tajnego. Uwięziono też kilka osób.

Depesza telegraficzna z **Madrytu** z 26go września donosi: „Dekret królewski ustanawia doradczą juntę policyi miejskiej. — Królowa otworzyła osobiście wystawę agronomiczną."

Anglia.

(Nadania orderów jenerałom w Indyach. — Nowiny dworu. — Modły publiczne obwołane. — Zaburzenie w milicyi z Limerik. — Obrót handlu w sierpniu.)

Londyn, 27. września. Dziennik *Globe* donosi: „Jak się dowiadujemy, raczyła Jej król. Mość nadać najłaskawiej jenerałowi Havelock godność komandora orderu Bath, a dzielnym oficerom Wilson, Neill, Chamberlain, Nicholson i Van Cortlandt krzyż kawalerski tego orderu."

— Z dniem 4. października oczekują w Southampton nowej poczty indyjskiej, a z nią do 200 kobiet i dzieci z Indyi.

— Dnia 23. b. m. wieczór wyprawiała Jej Mość Królowa bal dla dzierzawców dóbr Balmoral i Abergielde, i zaszczyciła go z całą familią królewską swoją obecnością. Także lordowie Granville i Aberdeen znajdowali się na tym balu.

— Dzień pokuty i modłów całego narodu został ogłoszeniem królewskiem stanowczo oznaczony na środę, 7go października. W ogłoszeniu tem, wydanem z Balmoral, powiada Królowa między innemi: „Potrzeba, ażebyśmy i lud Nasz ukorzyli się wspólnie przed Wszechmogącym, błagali uroczyście u majestatu boskiego przebaczenia naszych grzechów, i wzywali błogosławieństwa jego i pomocy dla naszego oręża ku przywróceniu spokojności w Naszem państwie." Wykonanie tego rozkazu w Anglii i Irlandyi poruczone zostało Arcybiskupom i Biskupom, a w Szkocyi kazano to ogłoszenie przylepiać na targowicach i miejscach publicznych, na co dostarczono szeryfom potrzebnych egzemplarzy.

— W mieście Limeryku zakłócał zwołany pułk milicyi na d. 20. i 21. b. m. rozmaitemi gwałtami spokojność publiczną, powybijał okna w policyi i znieważał po ulicach spokojnych mieszczan i ich żony. Dopiero znaczny oddział konstablów, wystąpiwszy z nabitą bronią, zdołał poskromić burzycieli.

— Urzędowy przegląd wywozu z połączonego Królestwa w ciągu miesiąca sierpnia przedstawia sumę 11,638.000 funt. sztr. W tym samym czasie roku zeszłego wynosiła suma wywozu tylko 10,758.000 funt. sztr. Wywóz w ciągu pierwszych 8 miesięcy tego roku wynosił 84,660.000 funt. sztr., a w roku przeszłym tylko 74,680.000 funt. sztr. Ogólną wartość wywozu na rok bieżący obliczają na 130 milionów funtów szterlingów.

Francya.

(Cesarzowa w powrocie z Biarritz. — Doniesienia z obozu. — Sprawa kapitana Doineau. — Doniesienia z Indyi. — Książę Napoleon do Lewanty. — Projekt założenia twierdzy w Szangai. — Rady jeneralne za kanałem Suez. — Wiadomości z Guyany.)

Paryż, 27go września. J. M. Cesarzowa opuściła Biarritz w niedzielę o drugiej godzinie po południu, a jutro o godzinie 5tej przybędzie do Paryża. Hrabina Walewska znajduje się w jej towarzystwie. Cesarzowa nie zabawi wcale w Paryżu, ale odjedzie niezwłocznie do St. Cloud.

— Ostatnie doniesienia urzędowe z obozu pod Chalons opisują nowe wielkie manewry, wykonane na dniu 26. b. m. pod wodzą jenerała Renault de St. Jean d'Angely. W obozie wzniesiono kilka stajen żelaznych według modelu, który zatwierdził Cesarz.

— W najbliższy piątek wytoczy się sprawa kapitana Doineau i reszty skazanych w Oranie wspólników zbrodni przed sądem kasacyjnym. Spodziewają się powszechnie, że wyrok asysów nie ulegnie żadnej zmianie.

— *Pays* zawiera następujące półurzędowe doniesienie: „Ostatnie depesze z Indyi wspominają o pewnem zdarzeniu, które w naczelnej administracyi kolonii bardzo ważne wywołać może zmiany. Między naczelnym wodzem angielskim jenerałem sir Collin Campbell a jeneralnym gubernatorem kolonii lordem Canning wybuchło nieporozumienie co do dalszej administracyi kolonii. Lord Elgin oświadczył się za jenerałem Campbell, któremu sprzyja także i opinia publiczna."

— Książę Napoleon odbywa jeszcze podróż w południowo-zachodniej Francyi, i zwiedzał niedawno wyspę Oleron. W Tulonie przyrządzają już parопływ „Requin" na blizką podróż księcia do Lewanty. Książę wsiądzie na niego w Marsylii.

— Admirał Rigault de Genouilly, który podług najnowszych wiadomości odjechał z Chin na rekonesans do Szanghai, nalega jak słychać o założenie fortu ku ochronie tamtejszego konzulatu francuzkiego.

— Oświadczenie się rad jeneralnych i Izb handlowych za budową kanału Suez nastręczyło dziennikowi *Constitutionnel* sposobność wystąpić nanowo z poparciem tego projektu. Wykonanie jego — powiada — przyniesie marynarce francuzkiej i handlowi nierównie większe korzyści, niż wszelkie kolonie, dla których Francya ponosiła tyle ofiar. A dalej pisze: „Podczas gdy Anglia w wschodniej Azyi rozwija swoją czynność handlową, powinna Francya przedewszystkiem zwracać uwagę swoją na Afrykę, gdzie zdaje się być powołaną do wywierania wielkiego wpływu. Na północy i na zachodzie posiada Algier i Senegambię; na wschodzie stoją jej otworem Abyssynia i Zanzibar, a zarazem posiada prawo zająć każdego czasu w posiadanie bogatą wyspę Madagaskar. Tu nieweszłaby nawet w żadną kolizyę z Anglią, i lord Palmerston nie miałby powodu występywać nanowo przeciw projektowi kanału."

— *Pays* ma wiadomość z francuzkiej Guyanny z 18. sierpnia. Rozporządzenia względem przychodźtwa wydały bardzo pomyślne owoce. Afrykanie pełnią znakomite usługi przy uprawianiu ziemi i karczowaniu lasów, i koloniści przenoszą ich nad Indyan, gdyż są silniejsi i wytrwalsi.

Holandya.

(Rozpoznanie stanu posiadłości w Indyach. — Składki.)

Amsterdam, 21. września. Profesor umiejętności lekarskich na uniwersytecie w Leyden, dr. H. W. de Vries uda się z polecenia rządu na trzy lata do holenderskich posiadłości w Indyach wschodnich, aby zbadać gruntownie stan kultury wyspy Igeru. Od dawna już dała się czuć potrzeba bliższego obznajomienia się z kulturą kolonii indyjskich, lecz teraz dopiero pomyślano o tem na prawdę. Panu Vries polecono zwrócić głównie swą uwagę na takie płody, które będąc dotąd albo wcale nieznane, albo nazbyt mało upowszechnione na wyspie, rokują w przyszłości znaczniejsze korzyści.

— Dziennik *Handelsblatt* zagrzewa Hollendrów do składek na rzecz nieszczęśliwych ofiar indyjskich: „Z prawdziwą przyjemnością — pisze wspomniony dziennik dosłownie — przychodzi nam donieść, że w stolicy naszej ma zawiązać się komitet do zbierania składek na korzyść nieszczęśliwych ofiar w indo-angielskich posiadłościach, wpośród których znajduje się tak znaczna liczba ziomków naszych. Przypominając znaczne dary dobroczynne, jakie podczas nędzy głodowej u nas w r. 1855 odbieraliśmy z obczyzny, mniemamy niepotrzebną wszelką dalszą zachętę, aby zapewnić przedsięwzięciu temu udział ziomków naszych. Wyglądając rychłego zawiązania komitetu oświadcza się redakcya gotową przyjmować na ten cel tymczasowo wszelkie dary i składki pieniężne."

Włochy.

(Pismo Ojca św. do W. Księcia Toskańskiego. — Zbory kanoniczne. — Ułaskawienia.)

Monitor Toscano pisze pod d. 25. b. m.:

„Internuncyusz papieski miał zaszczyt doręczyć J. M. Wielkiemu Księciu na prywatnem posłuchaniu na d. 22. b. m. własnoręczne pismo Ojca św., w którem Jego Świątobliwość po raz drugi wyraża uradowanie swoje z przyjęcia doznanego w gronie rodziny wielko-książęcej i u ludu toskańskiego, i w końcu udziela W. Księstwu i ludowi ponownie swego błogosławieństwa apostolskiego.

Rzym, 19. września. Najczynniejszą z teraźniejszych kongregacyi duchownych jest kongregacya zborów kanonicznych. Ma ona jak wiadomo czuwać nietylko nad ścisłem przestrzeganiem sankcyonowanego na ogólnym soborze trydenckim porządku kościelnego, ale także starać się o wprowadzenie w wykonanie konkordatów, zawartych ostatniemi lub dawniejszemi czasy. Wiele też powziętych pod niebytność Papieża uchwał na zborze kanonicznym ma otrzymać obecnie najwyższą sankcyę. Pomiędzy innemi miano poruszyć także kwestyę zawartego w r. 1821 na mocy buli „*De salute animarum*" konkordatu z królestwem pruskiem. Wprowadzenie pomienionego konkordatu w kościelne wykonanie poruczone było księciu Józefowi Hohenzollern, biskupowi warmińskiemu, ale prałat ten umarł przed czasem. Jak upewniają, miano ważne to posłannictwo włożyć obecnie na kardynała i arcybiskupa kolońskiego. Nie bez związku z tem zdaje się też mianowanie kardynała członkiem zboru kanonicznego.

— Wczoraj zwidzał Jego Świątobliwość przepełnione więzienia w tak zwanych termach Dioclètiana, przyczem złożył nowy do-

wód swej łaski. Wszystkim więźniom skazanym na sześć miesięcy darował całą karę, innym opuścił sześć miesięcy z nieodsiedzianego czasu, a wszystkich, co pracowali około statuy P. Maryi, rozkazał wypuścić na wolność.

Niemce.

(Zjazd monarchów w Sztuttgardzie.)

Augsburgska gazeta powszechna opisuje w następujący sposób wjazd Cesarza Napoleona do Sztutgardy. Od podwórca kolei żelaznej aż do głównego portalu królewskiego zamku ustawiło się wojsko w szpalery. Pułki piechoty sięgają do ulicy królewskiej, ściśnięte szyki drugiego pułku jazdy ciągną się po podwórzec zamkowy a na samym końcu ustawiła się gwardya. O kwandrans na piątą nadszedł pociąg kolei żelaznej, a w kilka minut zawitał Cesarz Napoleon w murach Sztuttgardy. Na podwórcu kolei żelaznej oczekiwali dostojnego gościa J. M. Król, ozdobiony wielką wstęgą legii honorowej, i wszyscy książęta królewskiego domu. Cesarz Napoleon usciskał Króla dwukrotnie z jak największą serdecznością. Gdy Cesarz i Król wsiadali do powozu zagrzmiała banda francuską pieśń *Partant pour la Syrie*. Wśród dźwięków tej pieśni narodowej odjechał powóz ku zamkowi. Za powozem monarszym jechały ekwipaże książąt, ministrów i licznej świty cesarskiej. Wojsko uformowało zwyczajne szeregi i odeszło wśród dźwięków muzyki do koszar, natomiast napełniły się ulice coraz większym i gęstszym tłumem ludu. Stanąwszy na zamku, odprowadził J. M. Król Cesarza Napoleona do przeznaczonych dla niego podwoi. W pół godzinę przybył Cesarz Alexander w odwiedziny do Cesarza Francuzów. Po skończonej rozmowie udał się Cesarz Napoleon i Cesarz Alexander do stołu królewskiego w podwojach Królowej. Cesarz Napoleon miał order św. Jerzego, a Cesarz Alexander order legii honorowej. Cesarz rosyjski pozostawił i tutuj pierwszeństwo Cesarzowi Napoleonowi. Cesarz Francuzów prowadził Królowę wirtembergską, Cesarz Alexander Królowę holenderską. Książę Murat jako kuzyn Cesarza Napoleona uczestniczył w uczcie monarszej. Świta obudwóch gości cesarskich i urzędnicy dworu jedli w zwyczajnej sali jadalnej u stołu marszałkowskiego.

— Dziennik *Nord* podaje depeszę telegraficzną ze Sztuttgardy z d. 26. b. m. Dowiadujemy się z niej, że obadwaj Cesarze weszli jednocześnie do głównej sali pałacu i zbliżywszy się wzajem do siebie podali sobie ręce z serdecznością, potem usunęli się do gabinetu na półgodzinną rozmowę. W tym samym czasie rozmawiał książę Gorczakow z hrabią Walewskim w głębi jednego z okien pałacowych. Monarchowie jedli osobno, świta i ministrowie zaproszeni byli do stołu pierwszego marszałka dworu. Wieczorem przedstawiono obudwom monarchom ciało dyplomatyczne. Książę Gorczakow miał długą rozmowę z Cesarzem Napoleonem.

Szwecya.

(Przyjęcie wniosku królewskiego i rejencyi państwa.)

Sztokholm, 24go września. Uchwałą wszystkich czterech stanów państwa poruczona została zgodnie z wnioskiem Króla rejencya państwa podczas słabości Króla następcy tronu. Stan duchowny powziął tę uchwałę przedwczoraj jeszcze jednogłośnie i prawie bez debaty. W innych trzech stanach przyszedł ten wniosek dopizro wczoraj pod obradę i niektórzy reprezentanci stawili mocny ale daremny opór; szlachta bowiem przyjęła go bez głosowania, stan mieszczański 34 głosami przeciw 12, a włościański 56 głosami przeciw 28. W Izbie szlachty oświadczył baron R. Cederström: „że Szwecya potrzebuje rządów Króla, nie zaś dwudziestu pojedynczych mężów", i każdy prawdziwy Szwed uznał pewno słuszność tego oświadczenia. Także i twórcy ustawy kardynalnej uznali bez wątpienia ważność dawnego postanowienia: „że rada powinna radzić nie rządzić", a stany państwa dowiodły przyjęciem wniosku królewskiego roztropnej miłości ojczyzny.

Rosya.

(Mianowania. — Ludność Saratowa.)

Cesarskim rozkazem dziennym z 11. września mianowany został książę Gorczakow jeneralnym inspektorem całej piechoty, z pozostawieniem go przy wszystkich innych urzędach. Oprócz tego mianowani zostali jenerał-porucznik baron Wrangel II. i attaché ambasady rosyjskiej w Berlinie jenerał-porucznik hrabia Adlerberg, jenerał-adjutantami Jego ces. Mości, a 20 jenerał-majorów otrzymało rangę jenerał-poruczników.

— Jak donosi *Pszczoła północna* wzrosła ludność Saratowa nad Wołgą na 80.000 dusz. Na składach tamtejszych znajduje się przeszło 20 milionów pudów towarów; za pomocą rzeki zostaje to miasto w komunikacyi z 25 guberniami, a po ukończeniu kolei żelaznej z Moskwy podnieść się jeszcze bardziej jego znaczenie.

Turcya.

(Trzęsienie ziemi. — Wybory w Wołoszczyźnie. — Kemal Effendi do Berlina.)

Konstantynopol, 19. września. Przedwczoraj wieczór o godzinie 10¼ dało się czuć w naszem mieście silne wstrząśnienie ziemi, tak że mieszkańce pozrywali się ze snu. Jeszcze silniejsze było wstrząśnienie to na azyatyckiem wybrzeżu Bosforu, i obawiają się powszechnie, by Brusa nie została znowu dotknięta tem nieszczęściem.

— Z księstw Naddunajskich nadeszła do Porty szczególniejsza skarga kajmakama Wołoszczyzny na metropolitę. Prałat ten wzbrania się ogłaszać listy wyborcze duchowieństwa, gdyż, jak utrzymuje, ma prawo tylko duchowny naczelnik rozstrzygać sprawy duchowieństwa, i wszelkie skargi duchowieństwa należą jedynie do departamentu szefa duchownego. Tym sposobem niemoże być dopełniona jedna z głównych stypulacyi regulaminu wyborczego, i wyznaczone na dzień 17. wybory powszechne niemogą w zupełności nastąpić.

— Kemal Effendi, były ambasador turecki w Berlinie, powrócił z swojej podróży.

Azya.

(Skład rzeczy pod Delhami. — Poczta indyjska.)

Jaki skład rzeczy pod Delhami donosi list prywatny w *D. A. Z.* „Nowy jenerał Wilson trzyma się tylko odpornie. Armia obserwacyjna składa się z 3500 ludzi, a między nimi tylko 1500 Europejczyków. Żołnierz angielski widocznie jest zniechęcony, gdyż każdy bezstronny poznaje nieużyteczność odpornego stanowiska przy fortecy, której wstępnym bojem zdobyć niepodobna. A luboć poznają to sami Anglicy, że jej zdobyć nie mogą, wolą trzymać się w dali, niż stać nieczynnie i bez zasłony pod samą fortecą, dokąd sięgają kule nieprzyjacioł, podczas gdy angielskie dosięgnąć ich nie mogą. Insurgenci otrzymują ciągle posiłki, angielskie zaś szeregi przerzedzają się codziennie, a Anglicy wiedzą dobrze, że posiłków nie otrzymają, aż z Anglii przybędą.

Insurgenci mają podostatkiem żywności i amunicyi; dowodzą to nieprzerwanem bombardowaniem obozu, a nawet radośnemi salwami na cześć zwycięstwa pod Agrą; podczas gdy w obozie angielskim coraz bardziej daje się czuć brak mięsa i jarzyny. Komunikacye w odwodzie królewskiego wojska nie są ani wolne, ani całkiem odcięte. Bardzo często nie powracają wysłane ordonansy, zapewne giną. Obóz królewskiego wojska przepełniony jest szpiegami insurgentów, jakoż insurgenci byli zawsze dokładnie zawiadomieni o tem, co względem nich postanowiano. W walkach godzą insurgenci najszczególniej na oficerów. Niech będzie jak najmniejsza potyczka, zawsze pada niestosownie wielka liczba oficerów, a jeden batalion liczył nawet wszystkich oficerów między poległymi i ranionymi, z wyjątkiem jednego. Buntownicy z Bareilly i Neemuch przybyli do Delhów, a że z obozu angielskiego można widzieć te nadchodzące posiłki nieprzyjaciołom, tedy powiększa to zniechęcenie pułków krajowych, które prócz tego skłonne są do buntu, przez cholerę, upał, deszcz, nocne roboty ziemne i t. p. Że nie można na nich polegać, pokazuje się najszczególniej z listu, który mówi o dezercyach Sykhów. W samych Delhach dowodzi nowy jenerał, który utrzymuje karność, każe rozstrzelać złodziejów, obudza zaufanie w stanie handlowym tak, że wszystkie sklepy są pootwierane, a mieszkańcy na wszelki sposób są weselsi, niż tak zwana armia oblężnicza."

— O załodze europejskiej w Luknowie pisze *Daily News:* „Pięciu oficerów 32. pułku armii królewskiej otrzymało przed kilkoma dniami awans bez zapłacenia taksy; trzech odchodzi na miejsce poległych kolegów. Pułk 32. stanowi większą część nieregularnej siły zbrojnej w Luknowie i liczy 600 szeregowców, ale zbywa mu na oficerach. Prawie wszystkie kobiety i dzieci tego pułku zginęły w Cawnpore, ale mimo to znajduje się jeszcze do 300 kobiet, dzieci i innych bezwładnych osób pod ochroną załogi Luknowa. Od dnia 27. maja było to bohaterskie wojsko zamknięte w murach fortu, i bez ustanku raziły go bomby zręcznej artyleryi buntowników, którzy w liczbie 20.000 oblęgają miasto. Ale prawie wszystkie zranienia i zabicia wydarzały się tylko przy wycieczkach, do których zmuszały załogę głód i inne naglące potrzeby."

Doniesienia z ostatniej poczty.

Paryż, 28. września. Cesarzowa i następca tronu przybyli do Paryża.

Paryż, 30. września. Wczoraj wieczór renta 3% 68.05.— Cesarz przybył do Metz; sądzą, że uda się wprost do Chalons.

Londyn, 29. września, w wieczór. Szczegóły urzędowej poczty indyjskiej: Havelock zdobył 16. sierpnia Bithoor po raz drugi; miał tylko 900 ludzi do dyspozycyi. Załoga Delhów straciła przy wycieczkach 3000, a przez explozyę fabryki prochu 500 ludzi. Nichelson rozpoczął zapewne 20go sierpnia atak. Oddział liczący 400 majtków z 12 działami popłynął w górę Gangesu. W Pendżabie płacą punktualnie podatki.

Drezdno, 29. wieczór. Jego Mość Cesarz Austryi przybył tu o godzinie 4tej po południu, Jego Mość Król przyjmował go w dworcu kolei. Jego ces. Mość zabawi tu przez dzień jutrzejszy a we czwartek zrana uda się w dalszą podróż do Weimaru.

Mnichów, 27go września. Książę Luitpold odjechał dziś w południe do Ludwigshafen, by powitać w imieniu Króla przejeżdżającego jutro tędy z powrotem Cesarza Napoleona.

Kurs lwowski.

Dnia 2. października.		gotówką zlr.	gotówką kr.	towarem zlr.	towarem kr.
Dukat holenderski	mon. konw.	4	45	4	47
Dukat cesarski	„ „	4	48	4	50
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	8	18	8	21
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	36	1	37
Talar pruski	„ „	1	32	1	33
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	1	12	1	13
Galicyj. listy zastawne za 100 złr.	bez kuponów	80	40	81	7
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	78	35	79	—
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	82	24	83	3

Kurs giełdy wiédeńskiej.

Dnia 30. września o pierwszej godzinie po południu.

Pożyczka narodowa 5% 83¼—83⅜. Pożyczka z r. 1851 S. B. 5% 93—93½. Lomb. wen. pożyczki z 5% 95 — 95½. Obligacye długu państwa 5% 81⅜—81½, det. 4½% 71 - 71¼, det. 4% 64 — 64⅛, detto 3% 50¾ — 51. detto 2½% 41 — 41½, detto 1% 16¼—16½. Oblig. Glogn. z wypłata 5% 96. — — Detto Oedenburgs. z wypłatą 5% 95 — — —. Detto Peszt. 4% 95 — —. Detto Medyol. 4% 94½ — — —. Obligacye indemn. niższ. austr. 5% 88 — 88½, detto węgier. 78½-79¼, detto galic. i siedmiogr. 78¼- 78½. detto innych krajów koron. 85 — 87. Oblig. bank. 2½% 62½ — 63. Pożyczka loter. z r. 1834 331 — 333. Detto z roku 1839 140¼-140¾. Detto z r. 1854 108⅜ — 108⅝. Renty Como 17 —17⅛.

Galic. list. zastawne 4% 82—82½. Półn. Oblig. Prior. 5% 84½—85.— Glognickie 5% 79 — 80. Obligacye Dun. żeglugi par. 5% 86 — 87. Oblig. Lloydy (w srebrze) 5% 88 — 89. 3% Prior. obl. tow. rząd. kolei żelazn. po 500 frank. za szt. 108 — 109. Akcyi bank. narodowego 979 — 980. Akcye c. k. uprzyw. towarzystwa kred. 217½—218. Akcye niż. austr. tow. eskomp. 120¼—120¾. Detto Budzyńsko-Lineko-Gmundzkiej kol. 232 — 233 Detto półn. kolei — 176½ Detto tow. kol. żel. za 500 frank. 273¼ — 273½. Detto kolei ces. Eliz. po 200 złr. z wpłatą 30% 100¾—100⅞. Detto Połud.-północn. niem. komunikacyjnej kol. żel. 102¼—102½. Detto cisiańskiej kolei żel. 100¼—100⅞. Detto Lomb.-wen. kol. żel. 238¾ — 239. Detto Cesarza Franc. Józ. wschod. kol. żel. 187½ — 188. Detto losy tryest. 104¾ — 105. Detto tow. żegl. parowej 541 — 542. Detto 13. wydania — — — —. Detto Lloyda 370 — 375. Peszt. mostu łańcuch. 62 — 64. Akcye młyna parowego wiéd. 72 — 74. Detto Pressb.-Tyrnawskiej 1. wydania 20 — 22. Detto 2 wydania 29 — 30. Esterhazego losy 40 złr. 82 — 82½. Windischgrätza losy 27½—27¾. Waldsteina losy 27¾—28. Keglevicha losy 14¼ — 14½. Ks. Salma losy 44¼—44½. St. Genois 38¾ — 39. Palffego losy 38½—38¾. Clarego 40½ — 40¾.

Amsterdam 2 m. 86¾. Augsburg Uso 105¼ t. — Bukareszt 31 T. 265. Konstantynopol 31 T. —. — Frankfurt 3 m. 104⅛ t. — Hamburg 2 m. 76⅞. — Liwurna 2 m. 103¾. — Londyn 3 m. 10 — 10½. — Medyolan 2 m. 103¼. — Paryż 2 m. 121¾. — Cesarskich ważnych dukatów agio — — 8. Napoleons'dor 8 9½ — 8 10. Angielskie Sover. — — 10 17. — Imperyał Ros. — 8 24.

Telegrafowany wiédeński kurs papierów i weksli.

Dnia 2. października.

Oblig. długu państwa 5% $81^{7}/_{16}$; 4½% —; 4% —; z r. 1850 —. 3% —; 2½% —. Losowane obligacye 5% —. Losy z r. 1834 za 1000 złr. —; z r. 1839 140⅞. Wiéd. miejsko bank. —. Węgiers. obl. kamery nadw. —. Akcye bank. 979. Akcye kolei półn. —. Glognickiej kolei żelaznej —. Oedenburgskie —. Budwajskie —. Dunajskiej żeglugi parow. 539. Lloyd 365. Galic. listy zast. w Wiédniu —. Akcye niższo-austr. Towarzystwa eskomptowego à 500 złr. — złr.

Amsterdam l. 2 m. —. Augsburg 105⅜ 3 m. Genua — l. 2 m. Frankfurt 104¼ 2 m Hamburg 76⅞ 2 m Liwurna — 2 m. — Londyn 10 — 10. 2 m. Medyolan 103⅛. Marsylia 121½. Paryż 121⅞. Bukareszt 264½. Konstantynopol —. Smyrna —. Agio duk. ces. 7¾. Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. —; lit. B. — Lomb. —. 5% niż. austr. obl. indemniz. —; detto galicyjskie 78⅝ Renty Como —. Pożyczka z r. 1854 —. Pożyczka narodowa 83¼. C. k. austr. akcye skarb. kolei żelaz. po 500 fr. — fr. Akcye c. k. uprzywil. zakładu kredyt. 212½. Hypotekar. listy zastawne —. Akcye zachodniej kolei żelaznej —.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 2. października.

PP. Bawrakow Wal., z Wiédnia. — Długoborski Ig., z Krakowa. — Długoborski Fel., ces. ros. sek. koleg., z Krakowa. — Dwernicki Alex., ad. kraj., ze Sambora. — Hr. Dzieduszycki Jul., z Paryża. — Hr. Drohojowski Kazim., z Tomaszówki. — Frank Ferd., z Nahaczowa. — Feist Aug., dr. med. i c. ros. kol. asesor, z Krakowa. — Łukasiewicz Ant., z Chocimierza. — Nowak Winc., c. k. ofic. obr., z Jarosławia. — Niezabitowski Nap., z Drezna. — Br. Petrino Otto, z Wiédnia. — Pięczykowski Mel., z Wybranówki. — Guergel Michał, z Jass. — Podhorodyński Eug., z Tarnopola. — Trebyński Alex., z Wiédnia.— Hr. Thun, c. k. porucz., z Gródka. — Witkowski Tad., z Sorok.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 2. października.

PP. Bolloszan Jan i Bogdan, do Czerniowiec. — Czajkowski Hipolit, do Bobrki. — Chądzyński Ig., do Korczyna. — Hr. Dzieduszycki Alf., do Uhelny.— Feist Aug., dr. med. i ces. ros. koł. ases., do Rosyi. — Grochowalski Zyg., do Świrza. — Stubecki Leon, do Rosyi. — Jagiełowicz Ig, ces. ros. pens. oficer, do Rosyi. — Hr. Łoś Aug., do Werchraty. — Ks. Obobleński, ces. ros. radca państwa, do Rosyi. — Sozański Franc., do Tarnopola. — Ulanicki Cyr., do Rosyi. — Wybranowski Rom., do Dzwinogrodu. — Winnicki Lud., do Wierzbicy.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 1. października.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	328.82	+ 6.6°	96.6	wschodni sł.	mgła
2. god. popoł.	328.96	+ 13.0°	78.6	" "	jasno
10. god. wiecz.	328.55	+ 8.4°	90.4	połud.-zach. "	"

TEATR.

Dziś: Na cześć uroczystości Imienin cesarskich opera niemiecka: „**Norma**“ z odśpiewaniem Hymnu ludu.

Dziś w *Cyrku Renza* wielkie przedstawienie.

Termina

sprzedaży, kupna, dzierzawy, licytacyi i t. d.

Dnia 5. października: Licytacya na dostawę potrzeb dla wojska w Kulikowie. — Licytacya na wystawienie mostu w powiecie Grodeckim za pomocą ofert we Lwowie. — Licytacya na zbudowanie kanału nr. 54 w Żółkwi za pomocą ofert w Żółkwi. — Licytacya na wyrestaurowanie kościoła łacińskiego w Zubrzy we Lwowie. — Licytacya na dostawienie potrzeb kancelaryjnych dla c. k. namiestnictwa we Lwowie.

Dnia 6. października: Wydzierżawienie trafiki tytuniu w Buczaczu za pomocą ofert w Buczaczu. — Licytacya na wyrestaurowanie kościoła łacińskiego w Mikołajowie. — Wydzierżawienie młyna kameralnego w Stradczu w Janowie. — Wydzierżawienie podatku konsumcyjnego w Stanisławowie. — Wydzierżawienie stacyi mytowych w Stanisławowie. — Wydzierżawienie dochodów miejskich w Mościskach.

Dnia 7. października: Licytacya na dostawę tytoniu za pomocą ofert we Lwowie. — Wydzierżawienie podatku konsumcyjnego w okręgu Mikulinieckim w Tarnopolu.

Dnia 8. października: Licytacya na dostarczenie potrzeb dla wojska w Hruszowie w Jaworowie. — Licytacya na dostarczenie robót mularskich za pomocą ofert we Lwowie. — Licytacya na dostarczanie potrzeb dla wojska w Zaleszczykach. — Wydzierżawienie podatku konsumcyjnego w okręgu Jezierzan w Skale.

Dnia 12. października: Licytacya na dostarczenie potrzeb dla wojska w Hruszowie w Jaworowie. — Wydzierżawienie dóbr Ochladów w Złoczowie. — Sprzedaż realności nr. 6 w Różańce w Mostach wielkich.

KRONIKA.

W Niemczech pokazało się tego lata w wielu okolicach niezliczone mnóstwo myszy polnych. Ubite myszy przydatne są do tuczenia nierogacizny i na pognój, i dlatego też wyprawiano w kilku miejscach wielkie polowanie na myszy. W samem państwie Wojsznitz na Szląsku złowiono w 7 tygodniach przeszło 200.000, a na jednym morgu ziemi pod Lützen 60.000 myszy. Pomimo to niezdołano nigdzie wygubić ich zupełnie.

— Handlowo-polityczna ważność angielskich Indyi okazuje się z liczb następujących. W roku 1834, to znaczy gdy się skończył monopol kompanii wschodnio-indyjskiej, wynosił przywóz 4,261.000 funt. sztr., wywóz 7,993.000; prócz tego sprowadzały Indye w kruszcach za 1,699.000 ft. W upłynionym roku handlowym 18$^{55}/_{56}$ wynosił przywóz 17,274.000, wywóz 25,594.000 funt. sztr.; oprócz tego 2,310.000 funtów w gotówce, której Indye w ostatnich pięciu latach przeszło 40 milionów otrzymały. W tym handlu mają bezpośredni udział Anglia, Francya i Stany zjednoczone, a przeważnie Anglia (w ostatnim przywozie rocznym kwotą 11,807.439, w wywozie kwotą 13,000.000 funt. sztr.)

Angielsko-indyjski dziennik podaje główniejsze płody krajowe, które w powyższych dwóch latach sprowadzano z głębi do Kalkuty, jako to: oleju bobrowego 6091 maundów (po 80 funt.) 1834, 44.702 maundów 1856; następnie bawełny w pierwszym 143.355 a w drugim roku 173.908 maundów, lak 35 696 i 55.969 maundów, materyi 2,615.000 i 20,221.000 sztuk, skór 1,251.000 i 4 miliony 788.000 sztuk opium 12.006 i 44.937 skrzyń, ryżu 2,667.000 i 9,187.000 maundów, cukru 290.263 i 1,221.000 maundów, saletry 490.554 i 737.273 maundów, pszenicy 114.365 i 950.036 maundów, siemienia lnianego odnośnie nic i 2,538.000 maundów.

— W dystryktach Ommelanden i Schwema w holenderskich Indyach wschodnich rozszarpały tygrysy w miesiącach maju i czerwcu dwadzieścia i pięcioro ludzi. Rząd przykłada się z jaknajwiększą gorliwością, aby wytępić to niebezpieczne zwierze, ale wszystkie dotychczas środki wypadły niepomyślnie.

Redakcya Dziennika „**Czas z Dodatkiem**“ przesyła z numerem dzisiejszym 223. Dziennika swego, zeszyt wrześniowy „**Dodatku miesięcznego**“ zawierający następujące przedmioty:

I. Charakter i niebezpieczeństwa cywilizacyi przemysłowej, przez Michała Słomczewskiego.
II. Pamiątka nadzwyczajnego zdarzenia w klasztorze Berdyczowskim praktykowanego, przez Alexandra Grozę.
III. List nieznajomego awanturnika, z Archiwów Podhoreckich.
IV. Elegia Jana Dantyszka do Grynei, przkłada Lucyana Siemieńskiego.
V. Wizyta u panny Le Normand przez Maurycego Manna.
VI. Przegląd piśmiennictwa przez Lucyana Siemieńskiego.
VII. Państwo i kolonie przez Maurycego Manna.
VIII. Kronika: z Krakowa — korespondencye: z Wiédnia — z Paryża — z Londynu.
IX. Gazetka literacka.

Trzy zeszyty „**Dodatku miesięcznego**“ stanowią tom jeden.

Zeszyt wrześniowy jest zeszytem dwudziestym pierwszym roku drugiego, a ostatnim tomu siódmego.

Zeszyt następny wyjdzie 31. października, zawsze w objętości zapowiedzianej przy ogłoszeniu, 12 do 15 arkuszy druku.

Dodatek tygodniowy Nr. 40.

przy dzisiejszej Gazecie zawiera:

1. Galicya jej ziemia, płody i ludy przez ks. Siarczyńskiego. — XIII. Polacy krajowce i przychodnie. Pora kiedy osiadali. Fizyologiczne cechy plemienców czeskich i polskich. Niemcy Dawne osady, dobrowolne i wojenne. Życzliwość Monarchów osadnikom niemieckim. Rządy i administracya na wzór niemiecki. Najdawniejsze ślady prawa pisanego. Osadnicy Krakowa i Lwowa. Handel niewolnikami prowadzą żydzi. Jeńce wojenni.
2. Statystyczne podania z aktów administracyi krajowej z roku 1857.
VII. Dobra rządowe sprzedane.
VIII. Banie solne w Galicyi w r. 1856 z tabelą przychodu i wydatku.
IX. Przeciętne ceny targowe z całego roku 1856.
X. Stan majątku Miast i Miasteczek udzielnych w okręgu Namiestnictwa lwowskiego r. 1856.
XI. Wynikłości z poboru (w gotowiźnie) podatków stałych i niestałych za rok adm. 1856.
3. Kruszelnica. Dokument z r. 1395—1556. Zygmunt August potwierdza przywilej Władysława Jagiełły wydany rodzinie Kruszelnickich.

Główny Redaktor *M. Szrzeniawa Sartyni.* *Z c. k. galic. drukarni rządowej.*